

Sygn. akt VI GC 131/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2017 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska
Protokolant:	sekr. sąd. Natalia Freyer

po rozpoznaniu w dniu 24 listopada 2017 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa **Zakład (...) spółki jawnej z siedzibą w R.**

przeciwko **J. G.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego J. G. na rzecz powoda Zakład (...) spółki jawnej z siedzibą w R. kwotę 47 651,51 złotych (czterdzieści siedem tysięcy sześćset pięćdziesiąt jeden złotych pięćdziesiąt jeden groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwot:

- 29 592,69 złotych za okres od dnia 28 lipca 2016 roku do dnia zapłaty,
- 922,50 złotych za okres od dnia 28 lipca 2016 roku do dnia zapłaty,
- 17 136,32 złotych za okres od dnia 05 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego J. G. na rzecz powoda Zakład (...) spółki jawnej z siedzibą w R. kwotę 7 200 złotych (siedem tysięcy dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VI GC 131/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21 października 2016 roku powód Zakład(...) spółka jawna (...) i s-ka z siedzibą w R. domagał się zasądzenia od pozwanego J. G. kwoty 47 651,51 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwot: 29 592,69 złotych za okres od dnia 28 lipca 2016 roku do dnia zapłaty, 922,50 złotych za okres od dnia 28 lipca 2016 roku do dnia zapłaty oraz 17 136,32 złotych za okres od dnia 05 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że pozwany J. G. zakupił od niego towar w postaci blachy okleinowej złoty dąb i blachy okleinowej orzech oraz zamówił usługę transportu tych blach do siedziby swojej firmy. Powód dostarczył pozwanemu zakupiony towar, a następnie wystawił faktury VAT numer (...) z odroczoneymi terminami płatności. Mimo

otrzymania towaru, przyjęcia faktur VAT bez protestu oraz ich zaksięgowania, w ustalonym przez strony terminie płatności pozwany nie dokonał zapłaty za zakupiony towar i wykonaną usługę transportową.

Powód wskazał, że po wystąpieniu do pozwanego o zapłatę z tytułu powyższych faktur VAT, pozwany wystąpił do powoda z pisemną reklamacją, w której wskazał, że zakupiona od powoda blacha miała znaczące wady i zażądał obniżenia ceny o 60%. Powód nie uwzględnił reklamacji pozwanego, gdyż według niego sprzedany towar był pełnowartościowy i pozbawiony wad.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanym w dniu 24 listopada 2016 roku w sprawie o sygn. akt VI GNc 4934/16 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

Od powyższego nakazu zapłaty pozwany J. G. wniósł sprzeciw domagając się oddalenia powództwa i wskazując, że dostarczony przez powoda towar był wadliwy. W związku z tym pozwany podniósł zarzut potrącenia roszczeń objętych pozwem z wierzytelnością w kwocie 28 536,91 złotych mającą mu przysługiwać z tytułu odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy przez stronę powodową polegające na dostarczeniu owego wadliwego towaru.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Zakład (...) spółka jawna (...)i s-ka z siedzibą w R. sprzedał i dostarczył J. G. towar w postaci blachy okleinowej złoty dąb i blachy okleinowej orzech.

Z powyższego tytułu Zakład (...) spółka jawna (...)i s-ka z siedzibą w R. wystawił J. G. fakturę VAT numer (...) na kwotę 29 592,69 złotych, z terminem płatności do dnia 27 lipca 2016 roku, fakturę VAT numer (...) na kwotę 17 136,32 złotych, z terminem płatności do dnia 04 sierpnia 2016 roku oraz fakturę VAT numer (...) na kwotę 922,50 złotych, z terminem płatności do dnia 27 lipca 2017 roku (obejmującą usługę transportu).

Przed złożeniem powyższego zamówienia na blachy okleinowe, w maju 2016 roku, J. G. nabył od Zakład (...) spółki jawnej (...)i s-ka z siedzibą w R. próbną partię blachy, do jakości której nie składał żadnych zastrzeżeń

faktury VAT – k. 16-18 akt, zeznania współnika powoda K. S. – protokół skrócony rozprawy z dnia 13 października 2017 roku – k. 140-141 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:03:20-00:21:02)

Po upływie terminu płatności powyższych faktur VAT, K. S. skontaktował się telefonicznie z J. G., by przypomnieć mu o zaległych płatnościach. Podczas rozmowy telefonicznej J. G. zapewniał, że w niedługim czasie dokona zapłaty. Nie zgłaszał wówczas także żadnych uwag co do jakości nabytego towaru.

Kilka dni później, pismem z dnia 14 września 2016 roku J. G. złożył Zakład (...) spółce jawnej(...) i s-ka z siedzibą w R. pisemną reklamację zakupionego towaru, w której wskazał na wady w postaci: odchodzącej i marszczącej się folii, rozpuszczającego się pod wpływem temperatury kleju, pozostających na blasze „placków kleju”, braków w poszczególnych kręgach w okleinie, formy blachy w kształcie elipsy uniemożliwiającej ich założenie w normalny sposób i powodujące pofalowania na wyprofilowanych blachach, zależne od dostawy różnice twardości oraz grubości blachy skutkujące ciągłym przestawianiem maszyny oraz niewłaściwym kształtem końcowym. Z uwagi na powyższe J. G. zwrócił się o obniżenie ceny blachy o 60%.

Reklamacja została uznana przez sprzedającego za bezzasadną.

pismo (reklamacja) – k. 21, odpowiedź na reklamację – k. 22-23 akt, zeznania współnika powoda K. S. – protokół skrócony rozprawy z dnia 13 października 2017 roku – k. 140-141 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:03:20-00:21:02)

Pismem z dnia 26 września 2016 roku Zakład (...) spółka jawna (...) i s-ka z siedzibą w R. wezwał J. G. do zapłaty kwoty 48.349,44 złotych stwierdzonej fakturami VAT numer: (...), (...) i (...) wraz z odsetkami.

wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania – k. 19-20 akt

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych, nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary, tym bardziej, że nie były one kwestionowane w zakresie ich mocy dowodowej przez żadną ze stron.

Sąd oparł się także na zeznaniach współnika powodowej spółki K. S., uznając je za wiarygodne w całości, albowiem były spójne, logiczne i znajdowały potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 24 listopada 2017 roku Sąd pominął dowód z przesłuchania pozwanego J. G., albowiem pozwany mimo prawidłowego wezwania nie stawił się bez usprawiedliwienia na rozprawę wyznaczoną przed Sądem Rejonowym w Tarnowie. W oparciu o treść art. 130⁴ § 5 k.p.c., Sąd oddalił także wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność wad towaru, nienależytego wykonania umowy przez powoda, wysokości różnicy pomiędzy wartością towaru niewadliwego i towaru wadliwego oraz różnicy pomiędzy ceną towaru a wartością towaru wadliwego, z uwagi na nieuiszczenie przez pozwanego zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W niniejszej sprawie powód Zakład (...) spółka jawna (...) i s-ka z siedzibą w R. domagał się zasądzenia od pozwanego J. G. kwoty 47 651,51 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od poszczególnych określonych w pozwie kwot za wskazane tam okresy, swoje roszczenie wywodząc z umowy sprzedaży łączącej strony oraz faktu nieuiszczenia przez pozwanego należności wynikających z wystawionych z tego tytułu faktur VAT.

Zgodnie z treścią art. 535 k.c. przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę.

Powyższy przepis kreuje zatem stosunek obligacyjny o charakterze dwustronnie zobowiązującym. Sprzedawca (tu – powód) zobowiązuje się wydać towar, zaś kupujący (tu – pozwany) zobowiązuje się zapłacić ustaloną za ten towar cenę.

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawało, że strony łączyła umowa sprzedaży, na podstawie której powód dostarczył pozwanemu blachy okleinowe w kolorze złoty dąb i orzech w ilości zgodnej ze złożonym zamówieniem. Niesporna była również wysokość roszczenia.

Pozwany J. G. podniósł natomiast, że dostarczony towar był wadliwy, wobec czego pozwanemu nie należy się za niego wynagrodzenie.

Stosownie do treści art. 6 k.c. ciężar dowodu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 03 października 1969 roku w sprawie o sygn. akt II PR 313/69 na powódzie spoczywa ciężar udowodnienia faktów przemawiających za zasadnością jego roszczenia. W razie zaś sprostania przez powoda ciężarowi na nim obowiązkowi, na stronie pozwanej spoczywa wówczas ciężar udowodnienia ekscencji i faktów uzasadniających jej zdaniem oddalenie powództwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 1982 roku, sygn. akt I CR 79/82).

Dla wykazania zasadności swojego żądania, tak w zakresie zasady, jak i wysokości, powód Zakład (...) spółka jawna (...) i s-ka z siedzibą w R. przedłożył dowody, z których wynikało złożenie zamówienia przez pozwanego oraz jego realizację przez powoda. W powyższych okolicznościach ciężar wykazania faktów uzasadniających zdaniem pozwanego oddalenie powództwa, tj. nieprawidłowego wykonania zobowiązania, co przejawiać się miało w złej jakości dostarczonego towaru, spoczywał na pozwanym, bo to on z okoliczności wadliwości towaru chciał wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne (brak obowiązku zapłaty).

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wykazała, że poza zgłoszeniem pisemnej reklamacji z dnia 14 września 2016 roku, która jako nieuzasadniona nie została uwzględniona przez powoda, pozwany nie przedłożył żadnego wiarygodnego dowodu potwierdzającego, ażeby dostarczone mu blachy były wadliwe. W ocenie Sądu zaś samo złożenie pisemnej reklamacji nie stanowi dowodu na powyższą okoliczność, tym bardziej, że pozwany nie wykazał również, że – jak twierdził, otrzymał reklamacje od swoich klientów i to dotyczące blachy wyprodukowanej przez powoda, wreszcie nie wykazał także, kiedy konkretnie wykrył wady zakupionych od powoda blach, a bezspornym w sprawie było, że bezpośrednio po ich odbiorze nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń co do jakości dostarczonego towaru i co więcej, po ich wykorzystaniu – sprzedał je w formie swoich wyrobów swoim kontrahentom.

Dla poparcia podniesionych zarzutów pozwany nie przedłożył także żadnych fizycznych próbek owego towaru, czy chociażby dokumentacji fotograficznej. Niewątpliwie też wykazanie, że zakupione od powoda blachy były wadliwe wymagało wiadomości specjalnych zastrzeżonych dla biegłego sądowego. Co prawda pozwany złożył wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego, jednakże z uwagi na nieuiszczenie zaliczki na poczet wydatków związanych z jego przeprowadzeniem, Sąd wniosek ten oddalił na podstawie art. 130⁴ k.p.c. i nie znalazł jednocześnie żadnych podstaw, ażeby przeprowadzić ten dowód z urzędu.

Pozwany ostatecznie cofnął także wnioski o przeprowadzenie na powyższe okoliczności dowodu z zeznań świadków P. S., D. S. i Ł. B.. Co więcej, zaniechał również wykazania swojego stanowiska własnymi zeznaniami, gdyż uniemożliwił Sądowi przeprowadzenie dowodu z przesłuchania go w charakterze pozwanego. Podkreślić w tym miejscu należy, że początkowo pozwany wnosił o odroczenie terminu rozprawy, następnie złożył wniosek o przesłuchanie w ramach pomocy sądowej przez sąd właściwy dla swojego miejsca zamieszkania, po czym ostatecznie nie stawiał się również na dwóch posiedzeniach wyznaczonym przez Sąd wezwany w celu wykonania odezwy. W ocenie Sądu takie postępowanie pozwanego jednoznacznie wskazuje, że jego działania nastawione były jedynie na przedłużenie postępowania toczącego się w niniejszej sprawie.

Pozwany J. G. podniósł także zarzut potrącenia kwoty 28 536,91 złotych z tytułu szkody, jaką poniósł w związku nienależytym wykonaniem przez powoda umowy polegającym na dostarczeniu mu wadliwego towaru.

Rzeczą Sądu była więc ocena, czy zgłoszony przez pozwanego w niniejszym procesie zarzut potrącenia był skuteczny i doprowadził do umorzenia wierzytelności powoda co do kwoty wskazanej w oświadczeniu o potrąceniu (art. 498 k.c. i art. 499 k.c.).

Skuteczność i ważność potrącenia zależy od kilku elementów, w ramach których należy odróżnić zaistnienie przesłanek do potrącenia (określonych w art. 498 § 1 k.c.) od prawidłowości oświadczenia o potrąceniu (co do formy, treści, uprawnienia osoby składającej oświadczenie i właściwego adresata) oraz od skutków oświadczenia o potrąceniu (art. 498 § 2 k.c. i art. 499 zdanie drugie k.c.).

Nie ma oczywiście przy tym wątpliwości, że podniesienie w sprzeciwie od nakazu zapłaty, czy późniejszym piśmie procesowym w toku postępowania zarzutu potrącenia jest równoznaczne ze złożeniem oświadczenia o potrąceniu, jeżeli oświadczenie takie nie zostało złożone wcześniej.

Odnosząc się do kwestii skuteczności oświadczenia o potrąceniu złożonego w przedmiotowej sprawie podkreślić należy, iż zostało ono złożone przez pełnomocnika pozwanego i mimo, że pełnomocnictwo procesowe nie obejmuje z mocy prawa umocowania do złożenia, ani też do przyjęcia oświadczenia o potrąceniu, w ocenie Sądu, można przyjąć, iż – odnośnie złożenia takiego oświadczenia – pełnomocnictwo zostało udzielone w sposób dorozumiany, gdyż jest to w interesie mocodawcy – pozwanego (zmierza bowiem do wygrania przez mocodawcę procesu). Jak wskazał wyrok z dnia 04 lutego 2004 roku (sygn. akt I CK 181/03) Sąd Najwyższy – wprawdzie przewidziany w art. 91 k.p.c. zakres umocowania pełnomocnika procesowego nie uprawnia go do złożenia materialnoprawnego oświadczenia o potrąceniu, jednak ze względu na założenie działania mocodawcy ukierunkowanego na wygranie procesu, racjonalne jest założenie, iż zakresem umocowania strona objęła także złożenie w jej imieniu określonego oświadczenia woli, niezbędnego dla obrony jej praw w procesie. Uzasadnieniem dla takiego poglądu jest domniemanie celowego działania

pełnomocnika, reprezentującego i chroniącego interes swojego mocodawcy. W ślad za tym domniemaniem przyjmuje się, że tego rodzaju zarzut, mimo charakteru i skutku materialnoprawnego, do jakiego zmierza, jest w istocie konsekwencją podjęcia przez pozwanego celowej obrony przed dochodzonym wobec niego roszczeniem, wobec czego należy założyć, że udzielając pełnomocnictwa procesowego w takim właśnie celu mocodawca godzi się i akceptuje również i tego rodzaju działanie swojego pełnomocnika. Jeśli nie zostanie ono odwołane do zakończenia procesu – można zasadnie przyjąć, że zostało skutecznie złożone w ramach racjonalnie prowadzonej obrony.

Odmienne natomiast kształtują się wymogi skuteczności złożenia oświadczenia o potrąceniu, gdy chodzi o adresata takiego oświadczenia. W tym względzie Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że dla skuteczności oświadczenia o potrąceniu, złożonego w procesie, ale i poza nim, ze względu na obowiązującą teorię oświadczeń woli uzależniającą powstanie prawem przewidzianego skutku prawnokształtującego danego oświadczenia woli od jego dojścia do adresata (art. 61 § 1 k.c.), konieczne jest dostarczenie takiego aktu woli strony składającej oświadczenie do strony będącej jego adresatem, a nie – jedynie do wiadomości jej pełnomocnika procesowego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 07 marca 2013 roku, sygn. akt II CSK 476/12 wraz z uzasadnieniem).

Jeśli zatem pełnomocnik pozwanego składa w procesie, w ramach obrony przed roszczeniem powoda, oświadczenie o potrąceniu, to przewidziany w art. 498 § 2 k.c. skutek wzajemnego umorzenia obu wierzytelności wystąpi z chwilą wystąpienia podstaw faktycznych do przyjęcia, że oświadczenie takie dotarło do strony, wobec której zostało ono skierowane, tj. w niniejszej sprawie do powoda, a nie jego pełnomocnika.

A zatem dorozumiane udzielenie pełnomocnictwa nie może dotyczyć przyjęcia oświadczenia o potrąceniu, bowiem oświadczenie to wywołuje – w niniejszej sprawie dla strony powodowej – niekorzystne skutki. Do przyjęcia oświadczenia o potrąceniu konieczne jest zatem pełnomocnictwo szczególne lub doręczenie takiego oświadczenia stronie osobiście (tak m.in. Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 29 maja 2013 roku, sygn. akt I ACA 89/13 oraz Sąd Okręgowy w Bydgoszczy w wyroku z dnia 18 kwietnia 2014 roku, sygn. akt VIII Ga 22/14), co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Sprzeciw od nakazu zapłaty podlegał bowiem doręczeniu nie powodowi, lecz jego pełnomocnikowi.

Zgodnie z treścią art. 498 k.c. gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Skutek kompensaty ustawowej wymaga zatem następujących warunków: złożenia oświadczenia woli, istnienia wierzytelności przeciwstawnych, tj. takich, które przysługują dwóm podmiotom prawa cywilnego występującym względem siebie w podwójnej roli: dłużnika i wierzyciela, wymagalności wierzytelności (co najmniej potrącającego) i jednorodzaowości świadczeń.

Żeby jednak złożone oświadczenie o potrąceniu było skuteczne, to w pewnych sytuacjach, by spełnić przesłankę wymagalności – niezbędnym warunkiem jest również doręczenie wezwania do zapłaty, dopiero bowiem, gdy wierzytelność przedstawiana do potrącenia jest wymagalna, oświadczenie o potrąceniu wywoła skutek w postaci umorzenia wierzytelności (o ile pozostałe warunki zostaną spełnione).

Jak wskazuje się w doktrynie i orzecznictwie wymagalność jest stanem, w którym wierzyciel ma prawną możliwość zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności, a dłużnik jest zobowiązany spełnić świadczenie. W przypadku wierzytelności termin wymagalności w zasadzie pokrywa się z terminem spełnienia świadczenia. Roszczenia mogą stać się wymagalne w dniu oznaczonym w umowie, w przepisach albo wynikać z natury zobowiązania. Natomiast występują też tzw. zobowiązania bezterminowe, przy których termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania i które stają się wymagalne dopiero po podjęciu przez wierzyciela określonej czynności – właśnie wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia (art. 455 k.c.). Do takiej kategorii, i nie budzi to jakichkolwiek wątpliwości, należy właśnie roszczenie o odszkodowanie.

W związku więc z tym, że do potrącenia można przedstawić tylko wymagalną wierzytelność, wierzyciel – pozwany J. G. dla skuteczności potrącenia powinien był wcześniej wezwać dłużnika – powoda o zapłatę kwoty 28 536,91 złotych, gdyż wymagalność musi występować na dzień złożenia oświadczenia o potrąceniu (tak Sąd Apelacyjny w

Gdańsku w wyroku z dnia 03 września 2014 roku, sygn. akt V ACa 254/14 oraz Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 06 grudnia 2013 roku, sygn. akt I ACa 1157/13). Tymczasem w niniejszej sprawie pozwany nie wzywał powoda do zapłaty kwoty 28 536,91 złotych z tytułu szkody, jaką poniósł w związku nienależytym wykonaniem przez powoda umowy polegającym na dostarczeniu mu wadliwego towaru, wezwania takiego nie może zaś w żadnej mierze stanowić zgłaszane przed procesem z tytułu rękojmi żądanie obniżenia ceny o 60%, a zatem uznać należy, że w chwili złożenia oświadczenia o potrąceniu, wierzytelność pozwanego względem powoda nie była wymagalna, a więc nie mogła spowodować umorzenia w zakresie z niego wynikającym.

Niezależnie od powyższego, nie było też wątpliwości, że skoro pozwany zgłosił zarzut potrącenia przedstawiając do potrącenia wierzytelność, to zgodnie z treścią art. 6 k.c. powinien wykazać istnienie i wysokość tej wierzytelności. Jak podkreślił Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 08 sierpnia 2005 roku (sygn. akt I ACa 1053/05, OSA w Katowicach 2006/2/5) zarzut potrącenia jest w istocie formą dochodzenia roszczenia, zrównaną w skutkach z powództwem. Mają zatem do niego zastosowanie wymagania stawiane wobec pozwu w zakresie określenia żądania, przytoczenia okoliczności faktycznych oraz wskazania dowodów na ich poparcie, a w szczególności dokładne określenie wierzytelności, jej wysokości, a wreszcie wykazania jej istnienia. Samo oświadczenie o potrąceniu nie jest bowiem dowodem na istnienie przesłanek potrącenia ustawowego z art. 498 k.c., przy czym z uwagi na bezskuteczność oświadczenia o potrąceniu z przyczyn wskazanych powyżej (złożenie oświadczenia pełnomocnikowi powoda oraz brak wymagalności wierzytelności pozwanego), nie zachodziła potrzeba dokonywania w tym zakresie dalszych ustaleń, przy czym Sąd zważył, że pozwany nie wykazał żadnej z przesłanek odpowiedzialności z art. 471 k.c. Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wykazała bowiem, że poza zgłoszeniem pisemnej reklamacji z dnia 14 września 2016 roku, która jako nieuzasadniona nie została uwzględniona przez powoda, pozwany nie przedłożył żadnego wiarygodnego dowodu potwierdzającego, ażeby dostarczone mu blachy były wadliwe ani też w żaden sposób nie wykazał poniesionej przez siebie szkody i jej wysokości.

Z powyższych przyczyn zgłoszony przez pozwanego zarzut potrącenia Sąd uznał za nieskuteczny i nieudowodniony.

Mając zatem powyższe na uwadze, Sąd na mocy art. 535 k.c. w zw. z art. 4 art. 7 ustawy z dnia 08 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 roku, poz. 684) orzekł jak w punkcie pierwszym wyroku uwzględniając powództwo w całości.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w punkcie II wyroku zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i zasądził od pozwanego J. G. jako strony przegrywającej niniejszy proces na rzecz powoda Zakład (...) spółki jawnej(...)i s-ka z siedzibą w R. kwotę 7 200 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, na którą składają się kwoty: 2 383 złotych tytułem zwrotu opłaty sądowej od pozwu, 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i 4 800 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (na podstawie § 2 punktu 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804 ze zmianami, w brzmieniu obowiązującym dla spraw wszczętych przed dniem 27 października 2016 roku).